



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYJ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Święcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego. Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY
 dla miejscowych i zamiejscowych:
 Rocznie Bb. 6.—
 Półrocznie — 3.—
 Kwartalnie — 1.50
 Miesięcznie — 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja 11. № 28, telefonu № 60, skrytka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowa”.
 Redakcja stwarza tylko w dni powszednie od godz. 5-ej do 7-jej wieczorem.
 Administracja w dni powszednie do godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-jej rano. Błogosławieństwo bez zwrotu. Redakcja nie odpowiada za ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie kategorie.

CENA OŚROZHEN:
 Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 30 k., na IV-aj 10 k.
 Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k., Nadeślanie za wiersz 50 kop.
 Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wiersz

Reprezentantem
 „GONIEC CZĘSTOCHOWSKI” na **SOSNOWIEC**
 i **ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE** jest
Wacław Badurski
 (SOSNOWIEC, hotel „Warszawski”).

Reprezentację
 „Goniec Częstochowski” na **ZAWIERCIE**
 objęła księgarnia pani
Z. Hubickiej w Zawierciu.

Prenumeratę na „Goniec Częstochowski” w **Rakowie** przyjmuje p. Kolasiński.

Ogłoszenie.
 Na zasadzie artykułu 84 Ustawy Ogól. Ros. Dr. Żelaznych dnia 12 (25) kwietnia 1907 r. o godz. 10 rano na stacji Częstochowa I, Herbsko-Częstochowskiej dr. żel. odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną transportu Ungeni Północno-Zachodnich d. Z. Ostrowy Herbsko-Częstochowskiej dr. żel. № 101, składającego się z jednej beczki wina winogronowego wagi 3 pudry, przybyłego podług adresu w dniu 28 marca (10 kwietnia) 1907 roku i nie wykupionego.
 Zarząd drogi żelaznej Herbsko-Częstochowskiej.

Kalendarzyk.
 D. 24 Kwietnia.
Imiona chrześcijańskie: dziś Fidelisa Kapuc. M. jutro Marka Ewang. Brmina B. M.
Imiona słowiańskie: dziś Jarosława św. jutro Spitimira.
Wschód słońca godz. 4 m. 56, zachód godz. 6 m. 55.

G Y P.
Wypadek w podróży.
 (Dokończenie).
 — Szczęśliwy jestem, że ten stolik należy do mnie, proszę niech pani będzie łaskawa rozporządzać nim. I podchodząc ku mnie z czarującym uśmiechem wskazał mi swoje miejsce przy otwartym oknie.
 Do sali w tej chwili wchodził mój mąż. Widząc eleganckiego nieznajomego rozmawiającego ze mną, wpadł w wściekłość i bardzo ostro przemówił do niego. Ten ostatni zbladł z oburzenia i zwracając się do mego męża, powiedział spokojnym, lecz rozkazującym głosem.
 — Proszę wyrażać się ostrożniej, wybuch gniewu pańskiego jest zupełnie zbędny i nie na miejscu, ponieważ ja jestem do usług pańskich.
 Poczem obydwa zamienili ze sobą karty.
 Ze wstydem przyznał się, że w chwili kiedy powinniśmy niepokoić się o męża i myśleć o groźnym niebezpieczeństwie—ja czułam tylko ciekawość, która mną oświecała. Nareszcie! myślałam!.. Nareszcie dowiem się kim on jest.
 Lecz jakież moje było zdziwienie, gdy Piotr spojrzal ze zdumieniem na bilet nieznajomego, który z niewzruszonym spokojem spożywał śniadanie i przemówił:
 — Panie, nie mogę się bić z panem, ponieważ wiem już teraz kim pan jesteście!
 Nieznajomy spojrzal ze zdziwieniem na mego męża.

Przybyło dnia: 6 godzin 34 minut.
Wiadomości historyczne: 1500. Odkrycie Brazylji. — 1578. Ogłoszenie uniwersału o bicie nowej monety w Polsce.—1709. Bitwa Rosjan ze Szwedami pod Worską. — 1870. Wejście Rosjan do San-Stefano.

Echa z Dumy.

Losy Dumy.
 Ciągle jeszcze oczekiwane są ważne decyzje, rozstrzygające o losie Dumy. Potępienie przez prasę zagraniczną wywodów Martensa, jak przypuszczają w kołach politycznych, powstrzyma na razie decyzję rozwiązania. Natomiast spodziewane są doniesienia, z którymi rząd wystąpi.
 „Birż. Wied.” komunikują, że pewien korespondent francuski, posiadający duże stosunki w sferach rządowych, telegrafował niedawno do Paryża, że akcja przeciwko Dumie została wznowiona z nową energią. Toż samo pismo twierdzi, że artykuł Martensa, zamieszczony w „Timesie”, nie jest wyrazem osobistych poglądów autora, a odbiciem bardzo silnych prądów, dążących do rozwiązania Dumy. Bardzo silny nacisk w tym kierunku wywierają wpływy wojskowe i przyjacielskie rady, udzielane prywatnie przez dygnitarzy-cudzoziemców, a które są inspirowane przez dyplomatów, którzy mają podstawę obawiać się wprowadzenia autonomji w Polsce.
 Dalsze istnienie Dumy jest bardzo niepewne. Nieprzyjaciele jej pokładają bardzo dużo nadziei na dyskusję nad wnioskiem monarchistów, w którym ci ostatni potępią terrorizm. Jeśli Duma w tym przedmiocie powzięnie rezolucję wymijającą, to los Dumy zostanie rozstrzygnięty.
 W prasie petersburskiej panuje powszechne przekonanie, że tydzień bieżący będzie rozstrzygający. Od postawy większości Dumy względem wniosku prawicy, domagającego się potępienia zabójstw politycznych, zależy będzie dalsze istnienie Dumy. W powodzi naj-

rozmaitszych poglądów ta jedna uważana jest za najprawdopodobniejszą, że Duma rozwiązana zostanie na święta wielkanocne (stst.), ażeby się już więcej; nie zebrała.
 Wzmiankowany powyżej wniosek w sprawie potępienia zabójstw politycznych był już szczegółowo omawiany we wszystkich grupach opozycyjnych. Kadeci uchwalili formułę przejścia do porządku dziennego, streszczającą się mniej więcej, jak następuje: Uznając szkodliwość i okrucieństwo terroru zwiolowego, odżywianego i podtrzymywanego przez istniejącą obecnie system samowoli i reakcji, i stwierdzając zbrodnictwo działalności organizacji prawicy, skierowaną przeciwko zasadom manifestu z d 30 października, Duma przechodzi do porządku dziennego.
 O wiele ostrzejszą jest natomiast formuła przejścia do porządku dziennego, opracowana przez Grupę Pracy, a przyjęta przez inne stronnictwa lewicy. Brzmi ona: „Uznając, że dokonywane w Rosji akty terrorystyczne są nieuniknionem następstwem bezlitosnych represji i bezgranicznej samowoli władz rządowych, Duma państwowa, wysłuchawszy wniosku 37 postów przechodzi do porządku dziennego, wyrażając niezłomne przekonanie, że z chwilą zmiany polityki jej terror ustanie sam przez się”.
Zabiegi Stołypina.
 Zabiegi prezesa ministrów około utrwalenia bytu Dumy trwają w dalszym ciągu. W ubiegłą sobotę prezes ministrów, Stołypin jeździł umyślnie w tej sprawie do Carskiego Sioła. Osoby z jego otoczenia zapewniają, że Duma nie będzie rozwiązana.
 Innego zdania są przeciwnicy gabinetu. Zapowiadają oni, że w niedłuktęj przyszłości i gabinet obecny upadnie i Duma zostanie rozwiązana.
Intrygi niemieckie.
 „Ruś” zamieszcza artykuł p. N. W., który tak objaśnia rozwiązanie Dumy względami finansowemi.
 Mendelsohn wyraził gotowość podjęcia realizacji nowej pożyczki rosyjskiej w sumie miljarda marek z warunkiem wypłacenia połowy przed dniem 1-ym lipca.
 Wiedeń 11-go sierpnia.
 Okrążyliśmy cały Tyrol i w końcu znaleźliśmy się w Wiedniu, spotkaliśmy tu masę znajomych i przyjaciół. Mogłabym tu zamieszkac, lecz poniedziałek przeszkadza i psuje mi humor myśl o tem głupim zdarzeniu. Ta myśl przyniata mnie. Nie mogę zapomnieć tego nieprawdopodobnego wypadku. Staje się sama sobie wstrętną, na myśl o tem, że w przeciagu trzech tygodni myślałam tylko o tym przedstawicielu handlowej firmy i to nie tylko zajmowałam się nim, lecz prawie, że się kochałam. I co najgorsze, że dotychczas mimo mej woli ciągle mi się majaczy poważna i dumna twarz tego człowieka z gestym złocistym zarostem i jego pełne wyrazu szafirowe oczy. Twarz ta ściga mnie wszędzie, przegaduje tak bardzo, że nawet jeżdżąc dzisiaj po Praterze, zwiadało mi się, że widziałam tego „przedstawiciela” na spacerze konno.
 Staram się wszelkimi siłami odpedzać te dokuczliwe myśli, staram się bawić. Dzisiaj wieczorem wybieram się na operę. Moja przyjaciółka Gilberta zaprosiła nas z mężem do poseselskiej łoży. Co ja hym dała za to, żeby tylko nie myśleć o tem głupim zdarzeniu.
 12-go sierpnia.
 — Jestem szczęśliwa, szczęśliwa, szczęśliwa!
 Wczoraj wieczorem byłam na operze, załodwie zdążyłam usiąść w łoży i obrzucić się spojrzeniem, gdy, o moje przerażenie, wprost przed sobą, w cesarskiej łoży, zobaczyłam — i kogoż to! Mego nieznajomego, mego eleganckiego myślnego, jak się później wyjaśniło, przedstawiciela firmy. Czy dostałam pomiesza-

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wchodzące, od najwyuczajniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznego wykończenia, ze wszystkich krajowych i zagranicznych nych prima materjałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty sniutatorskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w miejscowościach najbliższych. Informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Gony przyjeżdżają

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
 Al. 111 dom własny.

solutnej temperatury. Przy 140° poniżej zera jedna część powietrza, t. j. kwasoród, przechodzi w stan płynny, tworząc ciemno-niebieski płyn, cięższy nieco od wody. Przy 180° i drugi składnik wody, a mianowicie azot staje się płynem bezbarwnym. Nareszcie przy 240° poniżej zera, czyli przy 39° absolutnej ciepłoty, najlżejszy ze znanych gazów, a mianowicie wodór, tworzy jasny płyn, gdy powietrze samo, t. j. wodór i azot, zamienia się w lód. — I oto zbliżamy się do granicy, wobec której stosunki techniczne nie wystarczają do dalszego obniżania temperatury. — Przy użyciu helium, odkrytego niedawno bardzo lotnego gazu, który nawet przy 250° zimna pozostaje lotnym, zdołano dojść do 260° poniżej zera. Każdy dalszy krok jest niesłychanie trudny, a czy dojdziemy wtedy do 273° poniżej zera, trudno przewidzieć.

Na podstawie tych danych dochodzimy do zajmujących wniosków, obserwując stosunki wszechświata. Spostrzeżono już dawno, że temperatura coraz bardziej się obniża, im więcej się wznosiliśmy w górę. Sądono, że temperatura obniża się w taki sposób bez granic i obniżono miliony stopni zimna w przestrzworu. Dziś wiemy, że granicą zimna ostateczną jest 273° poniżej zera. Ale zanim ta temperatura zostanie osiągnięta, powietrze doznać musi ogromnych zmian. Już pomiędzy 150 a 200 stopniami zimna kwasoród i azot, które stanowią 99,75 procent naszego powietrza, zamieniają się w płyn i w formie mgły lub rosy opadają na

dół. Przy dalszym obniżaniu się temperatury nawet najlotniejsza gazy, jak helium, stają się płynnymi i opadają. Należy sobie więc wyobrazić, że nasza atmosfera tworzy we wszechświecie ostro ograniczoną kulę której powierzchnia zależna jest od temperatury. Cząstki powietrza wznoszą się w górę, aż do przemiany w płyn, poczem opadają w dół i znów odzyskują stan lotny. W taki sposób można sobie wyobrazić wyraźną granicę pomiędzy atmosferą ziemską, a pustym przestrzworom świata.

A teraz nasuwa się pytanie, jaką temperaturę ma ów pusty przestrzwor. Jeżeli ciepło jest ruchem atomów pewnego ciała, a zimno absolutne bezruchem tych atomów, to przestrzwor, jako zupełnie pusty, nie mający więc ciał, a zatem i atomów, nie może posiadać temperatury. Nie jest ani zimny, ani ciepły. Nie wypełnia go materia cielesna, wałka lub dotykalna, ale nieważki i nieskończenie lotny eter świetlny, który, wedle naszego wyobrażenia, wypełnia cały przestrzwor wszechświata i za pomocą swoich drgnień przynosi od nas ciepło i światło z dalekich ciał niebieskich.

Ale stan rzeczy się zmienia, gdy do przestrzworu tego dostanie się jakieś ciało. W przestrzworu obok gwiazd krążą resztki i odłamki zaginionych światów. Wyobraźmy sobie np. skałę wielkości czteropiętrowej kamienicy. Taki bolid, jak brzmi nazwa techniczna, porusza się w przestrzworze wedle stałych, odwiecznych praw. Droga jego wiedzie raz przez bezwiedne przestrzenie, to znowu w pobliżu słońca. W od-

daleniu od słońca bolid posiada temperaturę zbliżoną do bezwzględnej zera. Ruch jego atomów w danym czasie ustanie, ponieważ z zewnątrz od pustej przestrzeni atomy te nie mają żadnego bodźca do ruchu. I w taki sposób ów bolid przez tysiące lat będzie szybkował, mając temperaturę 273° poniżej zera, aż wreszcie zbliży go do słońca jego drogą hiperboliczną. Nietylko promienie światła, ale i promienie ciepła padają na jego powierzchnię, a równocześnie wzrasta niezmiernie szybkość jego ruchu.

Promieniowanie może być tak silne. Że bolid rozpali się aż do białości, gdy pomiędzy Merkurem a słońcem opisuje hiperbolę. I tutaj rozstrzygają się losy jego. Dwie siły walczą o niego. Słońce chce go do siebie przyciągnąć, natomiast własna siła szybkości, wynoszącej może tysiące kilometrów na sekundę, usiłuje zatrzymać na drodze jego obiegu. Czasami bolid szubuje dalej i w miarę oddalania się od słońca oziębia się, dochodząc znowu do 273° zimna. Tak więc przestrzwor nie posiada temperatury, ale ciała, które się w nim pojawiają, nabierają w miarę zbliżania się do słońca temperatury, którą oceniają fizycy na 6,000 do 10,000 stopni.

Bezpłatne szczerzenie ospy ochronnej od bywa się codziennie od godz. 9—11 rano w szkole akuszerzyjnej przy położniczym przytulku w Częstochowie.

GOLGOTA

W żywych obrazach nowo utworzona w wielkim budynku panoramy. Aleja III obok parku.

Otwarta codziennie.

węście dla dorosłych 20 kop., krzesła 30 kop., dzieci 15 kop.

Sanatogen Bauera

Rzyszkim osłabionym, wycieńczonym,
zdenewrowanym i pozbawionym energii
życiowej przywraca siły i chęć do życia

SANATOGEN BAUERA

Pochlebne opinie więcej niż 5600 lekarzy i profesorów. — Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. — Wystrzegaj się bezwartościowych „śladawców”. Prawdziwy tylko w opakowaniu rosyjskiem.

Broszury gratis i franco wysyła b. Karcewski, Warszawa, Nowo-Senatorska 4.

Sanatogen Bauera

—106-1

Tow. Akc. Handlowo-Przemysłowe
„Ł. J. BORKOWSKI”
Warszawa, Dąbrowa, Łódź.
 Żelazo, stal, belki, węgiel, koks; cement, metale, rury żelazne, nafta, oleje, smary; pasy transmisyjne, wyroby gumowe, pilniki, drut i gwóźdź, armatury, węgielki do lamp elektryczn. lampki żarowe etc. etc. etc.

193-4-1 Reprezentacja w Częstochowie:
Feliks Gajzler, ul. Teatralna (dom Gradsteina) № 24.

Będzińska VII-io klasowa Szkoła HANDLOWA.
 Zajęcia nowych klasyfikacji po wszystkich 7-miu klas przyjmują się do dnia 26 maja.
 Egzamin wstępny poczyni się w dniu 3 czerwca o godzinie 4-jej po południu.

200—10—1

Browar Parowy i Fabryka Słodu
K. SZWEDE w Częstochowie,
 POLECA znane ze swej dobroci:
piwo pilzeńskie, stolowe i ciemne
 w beczkach i butelkach,
 jako też
słód bawarski i pilzeński,
 w wagonowych ładunkach.

18—8

W majątku „Ostrowy”
 (poczta Kłobucko, gub. Piotrkowska) są do nabycia w wyborowym gatunku fłance sosny zwyczajnej, sosny Weymuth'a i dębu amerykańskiego po kop. 50 za 1000 sztuk.

195 3—1

Do Argentyny
 wygodnie, bezpiecznie, szybko najtaniej okrętami z wysmienitem urządzeniem w 3-iej klasie **przewozi** 8-go dnia miesiąca z Amsterdamu do Buenos-Ayres **Południowo-Amerykańska linja** w Amsterdamie w Holandji. ap ytanie, na które daje się odwrotna i opłacona odpowiedź w każdym języku adresować: ZUID AMERIKA SYN, Amsterdam, Holland.

Od dnia 15 kwietniacodziennie świeże

PIECZYWO
 o godz. 3-jej po południu poleca piekarnia pod teatrem Marczelego Chmielewskiego. Filje: II Aleja 38. Dojazd 13 i III Aleja 52. 165

Jak bez fatygi
zarabiać huk pieniędzy
Rub. 100 tygodniowo zarobi z pewnością każdy, kto przyjmie reprezentację naszą dla każdego przystępną i nie wymagającą żadnych specjalnych wiadomości. Oferty adresować: V. H. Pastfach 23. Mannheim. 108 3—1

Drobne ogłoszenia:
Letnie mieszkanie blisko kolei o kolicie spokojna zdrowotna. Produktu spożywcza na miejscu. Tanioc. Mieszkania meblowane w osobnych willach z kuchniami lub pojedyncze pokoje z pensjonatem. Informacje na miejscu p. Kamiński W. W. dr. z. w Kocierzowach. W Częstochowie, Cherkiewna № 9 u p. Geldnera. 201—1-1

Zgubione paczkę zawierającą kurs literatury polskiej, w notatkach piśmiennych, oraz wydawnictwo zbiorowe Emigracji polskiej. Łaskawy znalazca zechce doręczyć A. Tuwan, Teatralna 39. 195—1-1

Przyjmują uczennice do nauki haftu, Józefa Langner, Nowa № 10, 199 1—1

Piekarnia o dwóch piecach, czyniąca lat kilkanaście w dobrym punkcie do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość u właściciela domu № 39, II Aleja. 182—3—2